

Grażyna OSIKA
Politechnika Śląska, Katedra Stosowanych Nauk Społecznych

KOMUNIKACJA NIEWERBALNA

Streszczenie. W artykule tym autor próbuje przybliżyć zakres zagadnień koniecznych do zrozumienia tego, czym jest komunikacja niewerbalna. Prowadzone tu analizy mają na celu wykazać ewentualną możliwość stosowania tych samych kryteriów opisu w odniesieniu werbalnych i niewerbalnych elementów komunikacji.

NONVERBAL COMMUNICATION

Summary. In this article the author tries to approach the scope of problems, which are necessary to understanding, what the nonverbal communication is. The main reason demonstrates these analysis is a question - if it is possible using the same category of describing to verbal and nonverbal communication.

1. Wstępna definicja komunikacji niewerbalnej

Wszelkie próby badania procesu komunikacji byłyby niepełne, gdyby została w nich pominięta ta część przekazu, która - mimo częstego braku jednoznaczności denotacyjnych - jest źródłem informacji, integralnym elementem komunikacji, a czasami jedynym jej elementem. Samo pojęcie komunikacji niewerbalnej może wywoływać wiele kontrowersji, dlatego rozpoczynając analizę tego zagadnienia należy na wstępie wyznaczyć obszar, w obrębie którego użycie tego terminu będzie znajdowało uzasadnienie. Należy również przebadać pod tym kątem terminy, które w potocznym znaczeniu są identyfikowane z komunikacją niewerbalną, tj. mowę ciała, język ciała czy też pojęcie zachowań niewerbalnych.

„Komunikat niewerbalny to taki przekaz, który przebiega za pośrednictwem zmysłów wykorzystując ich naturalne właściwości [...], inaczej mówiąc, za przekaz niewerbalny jest tu uważane to, co umożliwia odbiór i przekazanie informacji wyłącznie za pośrednictwem naturalnych właściwości zmysłów, a nie to, co wymagało uprzedniej specyficznej preparacji bodźców”¹. Definicja ta jakkolwiek niedoskonała, jasno wskazuje na rodzaj narzędzi, za pomocą których komunikacja niewerbalna się odbywa.

Inną możliwą definicją jest określenie komunikacji niewerbalnej jako sposobu, „w jaki ludzie komunikują intencjonalni, bądź nieintencjonalnie, bez słów; wskaźniki niewerbalne obejmują mimikę, ton głosu, gesty, pozycję i ruchy ciała, dotyk i spoglądanie”². W definicji tej zostały wyeksponowane takie elementy, jak: intencjonalny bądź nieintencjonalny charakter oraz przejawy, które za komunikację niewerbalną mogą zostać uznane.

Podobną drogę obiera Mark L. Knapp w książce *Nonverbal Communication in Human Interaction*, próbując na wstępie określić zakres badanego obszaru. Swoje rozważania rozpoczyna od analizy terminologii stosowanej w odniesieniu do komunikacji niewerbalnej, w której język zostaje przeciwstawiony zachowaniom niewerbalnym. Podstawą tej różnicy jest symboliczny charakter języka, którego pozbawiona jest komunikacja niewerbalna. Jednak kiedy interpretujemy czyjeś zachowanie, jesteśmy w stanie w dużym stopniu „ubrać je w słowa” i wtedy „stają się zjawiskiem werbalnym”³. A zatem, różnica ta jest raczej natury instrumentalnej, używamy innego narzędzia, a nie zupełnego braku możliwości przełożenia jednego kodu na drugi. Ostatnie stwierdzenie może budzić poważne kontrowersje, należy jednak pamiętać, że prosty podział na to co symboliczne bądź nie w tym przypadku może okazać się zawodny. Kolejną sferą, której badanie ma umożliwić zdefiniowanie pojęcia komunikacji niewerbalnej, zdaniem Knappa, jest warstwa związana z przetwarzaniem informacji w procesie poznawczym. Analiza ta ma dotyczyć psychofizjologicznych zdolności naszego mózgu. W neurofizjologii powszechnie przyjmuje się, że za komunikację werbalną odpowiada lewa półkula naszego mózgu, natomiast akty komunikacyjne, które są generowane i interpretowane przez prawą półkulę, należy uznać za akty niewerbalne. Jak się jednak okazuje, nie jest to klasyfikacja pełna, gdyż istnieją duże możliwości moderowania

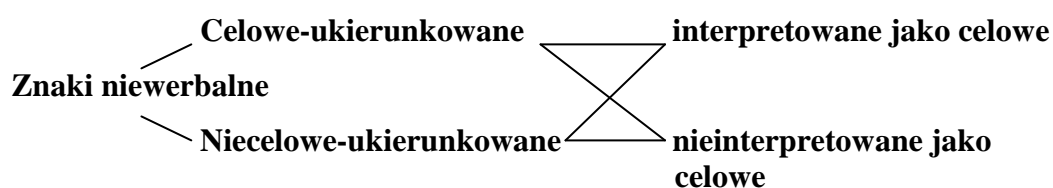
¹ Domachowski W.: *Psychologia społeczna komunikacji niewerbalnej*, Toruń, 1993, s. 29.

² Aronson E., Wilson T.D., Akert R. M.: *Psychologia społeczna*. Tłum. W. Domachowski, Poznań 1994, s. 173.

³ Knapp M.L.: *Nonverbal Communication in Human Interaction*. Tłum. własne, New York 1979, s. 3.

stopnia wykorzystania półkul przez odpowiednie ćwiczenia, dzięki którym udaje się część czynności werbalnych przesunąć do półkuli prawej. Dlatego też definicja ta jest raczej wskazaniem obszaru badań prowadzonych przez psychologów niż faktycznym kryterium desygnowania tego co niewerbalne.

Dalej Knapp przechodzi do pojęcia intencjonalności. Odwołuje się przy tym do modelu intencjonalności D. M. MacKaya.



Rysunek 1. Model intencjonalności MacKaya⁴
Fig. 1. MacKay's Model of intentionality

Przytoczony wykres wskazuje na podstawową trudność, jaka się pojawia, w analizach intencjonalności w odniesieniu do komunikacji niewerbalnej. Jest nią brak możliwości jednoznacznego określenia tego, co przez nadawcę jako intencjonalne zostanie nadane i jako intencjonalne przez odbiorcę zostanie odebrane. Problematiczne jest również samo pojęcie intencji.

Jedną z możliwości rozwiązania tego problemu są zaproponowane przez M. Wienera i jego zespół badawczy eksperymenty, mające za zadanie ustalić zachowania, o których można mówić jako o części określonego kodu. „W koncepcji tej zestaw zachowań tworzy kod, jeżeli można pokazać, że zachowania mają znaczenie i że znaczenie to jest znane i używane przez grupę ludzi”⁵. Metodologiczna strona tego eksperymentu zakłada realizację kilku kroków w celu uzyskania oczekiwanego efektu. W pierwszym kroku rozpoczynamy od użycia znanego nam już kodu, np. języka. W kroku drugim łączymy kod językowy z zachowaniami niewerbalnymi na zasadzie identyfikacji znaczenia lub też na zasadzie ich jednoczesnego pojawiania się w procesie komunikacji. W następnym kroku dokonujemy

⁴ Ibidem, s. 6.

⁵ Ibidem, s. 7.

eliminacji kanału werbalnego i kanał niewerbalny sam staje się nośnikiem znaczenia. Efektem jest wykrystalizowanie się kodu niewerbalnego. Musi być jednak spełniony jeden warunek, znaczenie przesyłanej informacji nie może ulec zmianie. Knapp podaje za Wienerem wiele typów gestów pantomimicznych, spełniających wcześniejsze założenia. Przyjmuje podejście P. Ekmana i W. Friesena w celu pokazania najistotniejszych różnic zachodzących między kodem werbalnym i niewerbalnym. Ekman i Friesen zakładają istnienie trzech podstawowych kategorii kodów: kody naturalne, kody ikoniczne oraz kody arbitralne. Gdyby kody te umieścić na kontinuum, po jednej stronie należałoby umieścić kody naturalne, po drugiej jego stronie kody arbitralne, pośrodku zaś kody ikoniczne. Komunikacja werbalna obejmuje część arbitralną i ikoniczną, chociaż Ekman zaznacza możliwość pojawiania się tutaj znaków niewerbalnych, takich jak gesty powitania, gest „OK” itd. Również w obrębie kodów ikonicznych mogą pojawić się znaki niewerbalne, np. kiedy załamani przystawiamy sobie dwa palce do głowy naśladując pistolet albo kiedy naśladujemy przekręcanie klucza na wargach, żeby dać do zrozumienia, że nie będziemy się już odzywać. Większa część komunikacji niewerbalnej odnosi się jednak do kodów naturalnych. Naturalny sposób kodowania oparty jest na znakach, o których „możemy nawet powiedzieć, że jako elementy kodu są swoimi własnymi znakami”⁶, do nich Ekman zalicza np. wskazanie na kogoś lub przysunięcie się do kogoś itd.

Mark L. Hickson i Don W. Stacks proponują interpretowanie komunikacji niewerbalnej jako „procesu, za pomocą, którego ludzie poprzez intencjonalne bądź nieintencjonalne działania dają wyraz swoich doświadczeń, uczuć i postaw, w celu zakomunikowania lub kontrolowania siebie, innych oraz swojego środowiska”⁷. W definicji tej oprócz kwestii intencjonalności, która nie jest warunkiem koniecznym zachodzenia komunikacji niewerbalnej, na plan pierwszy wysuwa się zakres komunikowanych tą drogą informacji. Komunikacja niewerbalna, zdaniem autorów, jest nośnikiem postaw, informuje o przeżywanych emocjach, wskazuje na rodzaj doświadczeń zarówno indywidualnych, jak i ugruntowanych kulturowo. Daje możliwość bezpośredniego kontrolowania całego procesu komunikacji, ale również środowiska, w którym komunikacja przebiega. Wszystkie te cechy wskazują na funkcjonalny charakter tej definicji.

Biorąc pod uwagę przytoczone do tej pory definicje, można na ich podstawie wyodrębnić kilka najistotniejszych cech wyróżniających ten rodzaj komunikacji. Przed tym

⁶ Ibidem, s. 10.

⁷ Hickson M. L., Stacks D. W.: *Nonverbal Communication*. Tłum. własne, Iowa 1985, s. 15.

jednak należy dokonać kilku uściśleń. Wprowadzony podział na komunikację werbalną i niewerbalną ma charakter techniczny, jego celem jest uwypuklenie różnic, które mogą być pomocne w opisie fenomenu, jakim jest komunikacja. Należy jednakże pamiętać, że w naturalnych sytuacjach komunikacyjnych nie dokonujemy tego typu specyfikacji, poddajemy bezpośrednio interpretacji całość, docierającego do nas komunikatu i w trakcie komunikowania dokonujemy weryfikacji odbieranych informacji. W definicjach tych pojawiały się również zamiennie traktowane pojęcia zachowań niewerbalnych i komunikacji niewerbalnej. Taka tożsamość znaczeniowa nie do końca jest uzasadniona. Zgodnie z propozycją Hicksona i Stacksa *„pojęcie komunikacji niewerbalnej może być używane tylko wtedy, kiedy odbiorca interpretuje informacje jako posiadające jakieś znaczenie. A zatem, odbiorca musi być obecny i musi interpretować (dekodować w określony sposób) transmitowane symbole (informacje), czy są werbalne, czy też niewerbalne”*⁸. W tak sformułowanej definicji odbiorca jest tym, który decyduje o tym, co zostanie uznane za informację komunikowaną, tj. nadawaną. Tak więc nie każde zachowanie niewerbalne jest „komunikujące”, jest nim tylko to, które zostanie poddane interpretacji przez odbiorcę. Na przykład nerwowe pstrykanie długopisem stanie się manipulatorem⁹ wtedy, kiedy zostanie zauważone i zinterpretowane jako „przeciek” zdenerwowania. Inną możliwością desygnowania tych dwóch pojęć jest rozróżnienie związane z charakterem używanych znaków. Zachowaniami komunikacyjnymi nazwiemy te informacje, które są rozpatrywane w kategoriach oznaki, np. czerwienienie się jest oznaką wstydu. W przypadku pierwszego zaproponowanego rozróżnienia zakres zjawisk, do którego możemy odnieść pojęcie zachowań niewerbalnych, jest znacznie szerszy. Lepiej też oddaje interakcyjny charakter procesu komunikacji, dlatego na potrzeby tej pracy zostaje przyjęte rozróżnienie Hicksona i Stacksa.

2. Kryteria opisu komunikacji niewerbalnej

W trakcie prób definiowania pojęcia komunikacji niewerbalnej, podejmowanych w poprzedniej części tego rozdziału, zostały wymienione cechy, które mogą posłużyć do jej opisu. Niektóre z tych cech przybierają postać opozycyjnych wobec siebie kategorii.

⁸ Ibidem, s. 10.

⁹ Pojęcie to zostanie wyjaśnione w dalszej części poświęconej funkcjom komunikacji niewerbalnej.

Poszukiwanie właściwości komunikacji niewerbalnej wymaga odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy komunikacja niewerbalna ma intencjonalny czy też nieintencjonalny charakter?
2. Jest ona symboliczna, czy też używany w niej kod ma charakter niesymboliczny?
3. Wykorzystywane w niej nośniki informacji są naturalne czy też nie?
4. Czy istnieją funkcjonalne różnice pomiędzy komunikacją werbalną i niewerbalną?

Pierwsza z rozważanych kwestii dotyczyć będzie intencjonalnego charakteru komunikacji niewerbalnej. Biorąc pod uwagę możliwości desygnowania tego terminu oraz tradycje filozoficzne z nim związane, konieczne wydaje się doprecyzowanie zakresu jego obowiązań. Jako jedna z możliwych interpretacji zostanie przytoczona definicja intencjonalności stworzona przez Rollo Maya. Pisze on: „Przez intencjonalność rozumiem strukturę nadającą sens doświadczeniu. Nie należy intencjonalności utożsamiać z intencją; intencjonalność jest wymiarem leżącym u podłoża intencji, jest ona ludzką zdolnością do posiadania intencji [...]. Jest strukturą sensu, która pozwala nam, podmiotom, widzieć świat i rozumieć go takim, jakim jest – tzn. obiektywnym”¹⁰. W definicji tej dwie cechy wydają się szczególnie istotne. O intencjonalności możemy mówić w kategoriach „odnoszenia się do czegoś” oraz w kategoriach intencji wskazującej na celowość działania. W odniesieniu do procesu komunikacji chodziłoby o jego zaprojektowany charakter. Musimy jednak pamiętać, że intencjonalność jest przede wszystkim cechą charakterystyczną dla aktów naszej świadomości, które z jednej strony „są aktami, a więc rodzajem procesów lub czynności. Jednocześnie są to procesy ukierunkowane. Ukierunkowany proces czy czynność to proces, który do czegoś prowadzi, ma jakiś rezultat. Dla teorii intencjonalności charakterystyczne wydaje się to, że usiłuje ona powiązać fakt, że jako proces ma ona swój cel i rezultat”¹¹.

Podstawowy problem związany z intencjonalnością komunikacji niewerbalnej dotyczyć będzie zupełnie innej kwestii. Jeżeli zaakceptujemy przytoczone wcześniej za Hicksonem i Stacksem ogólne pojęcie komunikacji, musimy przyjąć również, że intencjonalność należy wiązać z interpretacją, a zatem z odbiorcą; a nie jak do tej pory z nadawcą komunikatu. Takie podejście drastycznie zmienia pozycję nadawcy oraz

¹⁰ May R.: *Miłość i wola*. Tłum. H. I P. Śpiewakowie, Warszawa 1978, s. 275-276.

¹¹ Bobryk J.: *Reprezentacje, intencjonalność, samoświadomość*, w: *Znak-Język-Rzeczywistość*, Warszawa 1996, s. 110.

przekazywanego przez niego świadomie zaprojektowanego komunikatu. Jako przykład weźmy pod uwagę następującą sytuację:

„Czekałem [...] w opustoszałym westybulu, gdy jakiś człowiek podszedł tam, gdzie siedziałem, i stanął tak blisko, że mogłem go nie tylko bez trudu dotknąć, ale nawet słyszeć jego oddech. W dodatku ciało nieznanego zastłoniło mi peryferyjne pole widzenia z lewej strony. Gdyby westybul był pełen ludzi, rozumiałbym jego zachowanie, ale że był pusty, zacząłem się czuć nadzwyczaj nieprzyjemnie. Poirytowany, poruszyłem ciałem w ten sposób, by dać o tym znać. I co dziwniejsze, poczynania moje zdawały się człowieka tego ośmielać, gdyż zamiast odejść, zaczął przysuwać się coraz bliżej mnie. Mimo pokusy wyswobodzenia się z tej nieznośnej sytuacji ucieczką, porzuciłem zamiar opuszczenia zajmowanego miejsca, myśląc sobie: >>Do diabła z tym. Dlaczego to ja mam się usunąć? Byłem pierwszy i nie zamierzam pozwolić się przegnać temu facetowi, nawet jeśli to prostak<<. Na szczęście nadeszła grupa ludzi, do których dołączył mój prześladowca [...] poznałem po mowie i gestach, że byli Arabami. [...] Kiedy opisywałem potem tę scenkę mojemu koledze Arabowi, wyszła na jaw odmiennosc wzorców kulturowych. Moje poczucie sfery >>prywatnej<< w miejscu publicznym wydało mu się nadzwyczaj dziwaczne i zagadkowe. Powiedział: >>Ostateczne było to miejsce publiczne, czy nie?<< Podążając tym tropem, doszedłem powoli do zrozumienia tego, że zgodnie z mentalnością arabską nie przysługiwały mi żadne prawa z tego tytułu, iż zajmowałem swoje miejsce - ani ten skrawek przestrzeni, ani moje ciało nie są nienaruszalne! Dla Araba nie istnieje nic takiego jak bycie intruzem w miejscu publicznym. [...] Dowiedziałem się na przykład, że jeśli A stoi na rogu ulicy, a B chce zająć jego miejsce, to ma do tego pełne prawo, jeśli zrobi wszystko, co się da, aby zniecierpliwiony A się usunął”¹².

Działania wykonywane przez uczestników tej sytuacji są formami zachowań, którym możemy przypisać określone znaczenie, są ich materialnym odzwierciedleniem. Zachowanie osoby, która dosiadła się do głównego bohatera naszej scenki, zostało zinterpretowane jako nachalne, nastawienie na czyjaś prywatność, tak też została zinterpretowana intencja, z jaką

¹² Hall E.: *Ukryty wymiar*. Tłum. E. Hołówna, Warszawa 1976, s. 220.

działał nasz „intruz”. W tym przypadku odbiorca dokonał zafałszowania intencji. Zdecydowały o tym tzw. reguły ujawniania, będące kulturowo zdeterminowanymi zasadami określającymi, jaki rodzaj zachowania można okazać¹³. Widać, że decydujące znaczenie dla przebiegu interakcji ma intencja, jaka zostanie przypisana nadawcy, a nie intencja, z jaką nadawca dokonuje aktu komunikacyjnego. W przypadku komunikacji niewerbalnej ma to jeszcze większe znaczenie ze względu na dużą otwartość znaczeniową tego typu komunikatu. W trakcie trwania interakcji istnieje możliwość korygowania tego typu zafałszowań dzięki użyciu tzw. sprzężenia zwrotnego, chodzi tu głównie o odkrycie reguły ujawniania, która umożliwi zmianę interpretacji. Rozstrzygnięcie kwestii intencjonalności danego komunikatu pozostaje zatem w gestii odbiorcy, dla którego już samo rozpoznanie posiada funkcję znaczącą. Jest to odpowiedź na pytanie: „Co nadawca chce mi powiedzieć?” albo „Na co wskazuje jego zachowanie?”. Zatem, to odbiorca decyduje o tym czy ma do czynienia ze znakiem, czy z oznaką.

Kolejny problem dotyczy symbolicznego bądź niesymbolicznego charakteru komunikacji niewerbalnej. Wszędzie tam, gdzie odbiorca rozpozna zachowanie niewerbalne jako intencjonalne, będzie poszukiwał klucza umożliwiającego interpretację. Odnalezienie go oraz jego interpretacja jest dowodem na istnienie kodu o symbolicznym charakterze. Oczywiście, oznaki również mogą być poddawane interpretacji, ale im nie przypisuje się charakteru intencjonalnego. Kiedy czerwienimy się zawstydzeni, nie stosujemy kodu, nie robimy tego świadomie. Gdyby jednak istniała możliwość imitowania tego typu zachowań, mogłyby one stać się nośnikami znaczenia jako elementy kodu. Pytanie, jakie musi być tutaj postawione, dotyczy możliwości kodyfikacyjnych, ponieważ wiadomo, że znaki komunikacji niewerbalnej w bardzo małym stopniu są określone arbitralnie.

Jedną z możliwych do przyjęcia koncepcji jest zaproponowana przez Helmutha Plessnera interpretacja ekspresji mimicznej. Jego zdaniem, możliwość rozumienia innych za pośrednictwem mimiki i gestów niekoniecznie należy wiązać z tzw. teorią masek. Maską w tej teorii traktowana jest jako obraz komunikujący nam dążenia nadawcy oraz jego określone stany psychiczne. Maską jest formą ekspresji dostępną dla odbiorcy w postaci zmysłowych symboli. Z takiego sformułowania problemu, zdaniem Plessnera, wynikają następujące tezy: *„że masce przypisuje się jakąś wartość psychiczną oraz sens przez odniesienie do własnego Ja, w drodze bezpośredniego porównania obrazu z własnym przejawem, także od wewnątrz*

¹³ Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M.: *Psychologia społeczna*. Tłum. W. Domachowski, Warszawa, 1997, s. 176.

obrazem habitualnym albo przez zaangażowanie własnego Ja w drodze wczucia się w obraz lub współpobudzenia i sympatycznego naśladowania”¹⁴. Dlatego teoria masek została zanegowana przez Schelera, i w tym punkcie Plessner jest z nim zgodny, różnica natomiast polega na wprowadzonych przez Plessnera zmianach. Z teorii masek zachowuje on twierdzenie o zmysłowym charakterze poznania innych podmiotów. Ale, zdaniem Plessnera, konieczne jest zanegowanie „drogi”, dzięki której dochodzimy do rozumienia innych za pośrednictwem mimiki i gestów. „Jeśli drugi człowiek dany jest za pośrednictwem obrazów, to wystarczy, aby uchwycić go jako istotę sensowną, zrozumiałą, pełną wyrazu. Obrazy te należą jednak do sfery zachowania, a zatem ich forma jedności, to co stanowi o jedności ich postaci, jest zarazem formą odniesienia między obrazami a otoczeniem”, i dalej „Gdy mówimy: widać po nim, że się wstydi, że żałuje, że jest zły, że się gniewa, nie znaczy to, że dane nam jest istnienie i modus jego wstydu, żalu, złości, gniewu, tylko, że dane są formy gry, jego zachowania, które wyznaczają określoną postawę wobec otoczenia. Postawy zachowania składają się na intersubiektywne obcowanie, a potrzeba zrozumienia jest zaspokojona, gdy te zmieniające się postawy powiążą się ze sobą oraz zachowana zostanie jedność sytuacji między obserwowanym ciałem a jego otoczeniem”¹⁵.

Zdaniem Plessnera, tak sformułowana teza wymaga przyjęcia kilku dalszych założeń:

1. Realność innego oraz pewność jego formy jest dla nas równie pierwotna jak pewność mojej formy i moja realność.
2. Nasze wzajemne obrazy powstają dopiero we wzajemnych odniesieniach.
3. Komunikowanie między Ja i Ty jest możliwe dzięki intersubiektywności sposobów istnienia, które odbywają się przy „współobcowaniu”. Identyfikowanie tych sposobów możliwe jest dzięki odniesieniu ich do sytuacji, w której one przebiegają: „Toteż znaczenie wynika dopiero z sytuacji i jej sensu ugruntowanego w celowej lub jakiejś innej intencji”¹⁶.

To właśnie sytuacja pełni rolę „korektora znaczeniowego” w przypadku bardzo wieloznacznego charakteru znaków, z jakimi mamy do czynienia. W procesie komunikowania, tym co zostaje poddane interpretacji, mającej doprowadzić w konsekwencji

¹⁴ Plessner H.: *Pytanie o conditio humana*. Tłum. M. Łukasiewicz, Warszawa 1988, s. 181.

¹⁵ *Ibidem*, s. 186.

¹⁶ *Ibidem*, s. 189.

do rozumienia sytuacji, jest zachowanie, które odzwierciedla intencjonalne stany naszej psychiki. Za każdym razem pojawiający się sens musi zostać uzupełniony o cechy konkretnej sytuacji, w której do komunikacji dochodzi. Możemy zatem uznać, że ludzkie działanie jest intencjonalne w takim znaczeniu, że posiada określony sens, ujawniający się w naszym zachowaniu, będącym „komentarzem” do zastanego otoczenia. Kluczem do interpretacji jest sytuacja, która z jednej strony wyzwala określone zachowania, z drugiej zaś jest integralnym elementem znaczenia. Ilekroć reagujemy na otoczenie, odnosimy się do niego w jakiś sposób, reakcja ta przybiera charakter intencjonalny. Podejście Plessnera potwierdza pozostałe, przytaczane tu koncepcje intencjonalności. Zacerwienie jest reakcją wstydu i poprzez sytuację, w której reakcja ta się pojawia, odbiorca jest w stanie zinterpretować i zrozumieć moje zachowanie. Nie ma kodu, ale jest sytuacja, która stanowi klucz interpretacyjny. W takim też sensie możemy mówić o kontekstualnym charakterze znaków niewerbalnych.

Ostateczne rozstrzygnięcie problemu związanego z symbolicznym bądź niesymbolicznym charakterem znaków niewerbalnych jest trudne do przeprowadzenia. Niewątpliwie niektóre z nich są symbolami na takiej samej zasadzie jak znaki językowe, czego przykładem są emblematy, których znaczenie w obrębie danej kultury możemy jasno zdefiniować oraz podać ściśle reguły użycia. Co do pozostałych, ich zakres obszaru denotacyjnego związany jest z sytuacją, w której się pojawiły i w takim sensie nie są symbolami.

Kolejna kwestia dotyczy problematyczności naturalnego charakteru komunikacji niewerbalnej. Chodzi tutaj głównie o zbadanie kanałów używanych przy tego typu komunikacji, czyli o materialną warstwę nośnika informacji. Już wcześniej była mowa o naturalnych właściwościach używanych tu znaków: „*Podkreślenie naturalności służy wskazaniu, że na poziomie narządów zmysłów informacja nie podlega żadnej kodyfikacji. Wskazuje to także, iż jeśli dany element nie może być w taki sposób przekazany, to nie można traktować jako komunikat niewerbalny*”¹⁷. Problemem spornym jest zawężanie użycia pojęcia komunikacji niewerbalnej o takie elementy, jak architektura, sztuka itp. Jeżeli przyjmiemy to ograniczenie, jak sklasyfikować to, co w terminologii Goffmana nazywa się „fasadą osobistą”, czyli takie „*środki wyrazu, które są najmocniej związane z samym wykonawcą i przemieszczają się wraz z nim*”¹⁸. Trudno jest środki te nazywać naturalnymi.

¹⁷ Domachowski W.: *Psychologia społeczna komunikacji niewerbalnej*, Warszawa, 1993 s. 32.

¹⁸ Goffman E.: *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Tłum.H. i P. Śpiewakowie, Warszawa 1981, s. 61.

Nie można ich również wykluczyć ze zbioru elementów znaczących, ponieważ czasami to właśnie one decydują o przyjmowanych postawach, a w konsekwencji o określonym zachowaniu. Pozostaje jeszcze kwestia funkcji pełnionych przez komunikację niewerbalną. Problemowi temu jest poświęcona jedna z kolejnych części tego rozdziału.

Z dokonanych tu analiz wynika, że niemożliwe jest jednoznaczne określenie, czym jest komunikacja niewerbalna. Być może dzieje się tak dlatego, że stosowane kryteria są analogiczne do tych, jakie przyjmuje się w badaniach związanych z językiem. Stąd pojawiające się kwestie dotyczące intencjonalności, konwencjonalności, symboliczności. Być może jednak należy poddać je pewnym modyfikacjom. Jako przykład można przytoczyć powszechnie akceptowalne, prowadzone w obrębie pragmatyki logicznej badania nad zmiennością znaczenia wyrażen językowych w zmieniających się kontekstach. Specyfika stosowanych środków wyrazu, używanych przez komunikację niewerbalną, wymyka się poza przyjmowane ramy. W takiej sytuacji można albo uznać, że niemożliwe jest określenie zasad dla przenoszonych tą drogą informacji i że ma ona charakter akcydentalny, albo można spróbować poszukać tych reguł, stosując odmienne zasady oznaczania.

3. Środki wyrazu komunikacji niewerbalnej

Inną możliwość określenia komunikacji niewerbalnej daje zastosowanie definicji ostensywnej przez wyszczególnienie środków wyrazu, z którymi w jej obrębie mamy do czynienia. Inaczej mówiąc, jakie elementy naszego zachowania możemy do komunikacji niewerbalnej zaliczyć. Nęcki wymienia następujące grupy zachowań:

1. Gestykulacja – są to wszelkiego rodzaju ruchy rąk, dłoni oraz palców nóg, a także ruch głową i korpusem ciała.
2. Mimika – są to wszelkie środki wyrazu, jakimi dysponuje ludzka twarz.
3. Pozycja ciała – jest to grupa naszych zachowań, które wskazują na stopień napięcia bądź rozluźnienia oraz „zamknięcia”, bądź „otwartości” w trakcie przebiegu interakcji.

4. Dystans fizyczny – jest to odległość, jaką przyjmują rozmówcy w trakcie trwania rozmowy, jest ona odzwierciedleniem relacji, w jakich rozmówcy ze sobą pozostają¹⁹.
5. Kontakt wzrokowy – są to wszelkie wymiany spojrzeń. Zachowania te są badane pod kątem długości trwania spojrzenia, częstotliwości, ale także interpretuje się znaczący brak spojrzeń.
6. Kontakt fizyczny – są to wszelkie formy „dotykowej” wymiany bodźców, budujących relacje między rozmówcami, od form delikatnych, poprzez bardziej brutalne. Na przykład, przyjacielskie poklepywanie po plecach, ale także klaps niegrzecznego dziecka.
7. Wokalizacja – czasami pomija się ją, jest ona traktowana jako oddzielna forma przekazywania komunikatu, czasami jest też zaliczana do komunikacji werbalnej. Wokalizacja obejmuje intonację, barwę głosu, szybkość mówienia, akcentowanie itp.
8. Dźwięki paralingwistyczne – takie jak śmiech, westchnienia, jęki, płacz, sapania, ale również przerywniki retardacyjne typu „eee”, „yyy” oraz inne odgłosy pozbawione charakteru językowego.
9. Fasada – jest to termin przyjęty za Goffmanem, o czym była już mowa, oznacza on „*standardowe środki wyrazu, które jednostka stosuje celowo lub mimowolnie podczas występu*”²⁰. Fasadę budują dwa podstawowe elementy: dekoracja - jest nią wszystko to, co pozwala nam zorganizować sobie przestrzeń w adekwatny dla danej sytuacji sposób. Należy przy tym pamiętać, że większość dekoracji jest stała. Drugi element fasady to tzw. fasada osobista, na którą składa się powierzchowność oraz sposób bycia, które muszą pozostać ze sobą w zgodzie w celu zachowania jednorodnego wizerunku.

¹⁹ Zagadnienia te są szczegółowo analizowane przez tzw. proksemikę, której twórcą jest E. Hall. Opis tych zjawisk jest zawarty w książce *Bezgłośny wymiar* tegoż autora.

²⁰ Goffman E.: *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Tłum. H. i P. Śpiewakowie, Warszawa 1981, s. 59-60.

4. Funkcje komunikacji niewerbalnej

Analiza funkcji pełnionych przez komunikację niewerbalną zostanie poprzedzona rozróżnieniem możliwych interpretacji tego zagadnienia. Kiedy myślimy o komunikowaniu, nasuwają się dwa podstawowe pytania: **jak** komunikowanie jest możliwe? oraz **dłaczego** komunikujemy się. W pierwszym przypadku pytamy o narzędzia, w drugim pytamy o celowość takich działań. Mamy więc do czynienia z porządkiem logicznym i społecznym, w obrębie których pytamy o rodzaje pełnionych przez komunikację niewerbalną funkcji. W sensie społecznym o funkcjach komunikacji niewerbalnej mówimy, że spełnia ona rolę nośnika informacji, dotyczących relacji między osobami wchodzącymi w interakcję. Wymienia się tu takie zagadnienia, jak inicjowanie kontaktu oraz kontrola jego przebiegu. Jednym z przykładów takiego podejścia może być klasyfikacja Judy Burgoon. Analizuje ona funkcje komunikacji niewerbalnej pod kątem relacji, jakie zachodzą między rozmówcami w efekcie jej trwania. Pierwsza kategoria to:

Sygnaly afiliacji – są to zachowania mające, na celu wyrażenie zainteresowania oraz sympatii dla drugiej osoby, należą do nich uśmiech, dotyk, gesty świadczące o otwartej postawie, zmniejszanie odległości, częste kontakty wzrokowe. Kolejna grupa to sygnaly zaufania. W tym przypadku mamy do czynienia z zachowaniami świadczącymi o poczuciu bezpieczeństwa. Burgoon podaje tu jako przykład odsłoniętą pozycję ciała, pokazywanie dłoni, szerokie gesty. Przeciwnieństwem grupy wcześniejszej są tzw. **sygnaly dominacji i przewagi**, „*mające poinformować o zajmowaniu wyższej pozycji, kontrolowaniu sytuacji konwersacyjnej*”²¹. Do nich zaliczyć możemy np. przekraczanie sfery intymnej u rozmówcy, rozkazujący ton głosu, przerywanie wypowiedzi, przybieranie dominującej postawy, stosowanie gestów wskazujących na naszą władzę itp. Warto dodać, że forma tego rodzaju sygnałów w dużym stopniu uzależniona jest od płci rozmówców. Skrajną odmianą sygnałów dominacji są **sygnaly grożenia i gotowości do walki**, do których zaliczamy wszelkie przejawy agresji, tj. zaciskanie dłoni w pięść, wrogi wyraz twarzy, przyjmowanie atakującej postawy ciała, podniesiony ton głosu. Następną kategorię stanowią **sygnaly pobudzenia seksualnego**. Celem tych zachowań jest wyeksponowanie seksualnego aspektu relacji zachodzących między uczestnikami interakcji. Mamy tu do czynienia z określonym sposobem mówienia, patrzenia, preferowane są krótkie dystanse, dokonywanie gestów

²¹ Nęcki Z.: *Komunikacja międzyludzka*, Warszawa, 1996, s. 223.

prezentacyjnych, ale również sposób ubioru. **Sygnaly nadmiernego pobudzenia emocjonalnego** są wskaźnikami przeżywanych emocji w zależności od ich pozytywnego bądź negatywnego charakteru ulegają one zmianie. W dużym stopniu są spontaniczne i nie podlegają kontroli, np. zaczerwienienie się, pocenie itp. Do regulacji poziomu zaangażowania w interakcję służą **sygnaly do pogłębienia lub spłylenia kontaktów interpersonalnych**. Ostatnia grupa to **sygnaly mające charakter bezpośredniego wzmocnienia pozytywnego lub negatywnego**. W dużym stopniu są one oparte na naszym systemie odruchów warunkowych. Ogólnie przyjmuje się, że za pomocą komunikacji werbalnej przekazujemy treści o charakterze poznawczym. Natomiast komunikacja niewerbalna buduje stosunki zachodzące między jej uczestnikami. Podziału tego nie można traktować sztywno, jest to raczej wskazanie sfer pozostających pod dominującą kontrolą przez różne rodzaje komunikacji.

Jako kolejna zostanie zaprezentowana typologia funkcji Ekmana i Frisena. Wyróżniają oni następujące grupy:

EMBLEMATY – jest to dosyć wyjątkowa grupa znaków niewerbalnych, ich wyjątkowość polega na bardzo dużym stopniu skodyfikowania znaczenia. Można o nich powiedzieć, że są odpowiednikami znaków językowych. W obrębie danej grupy kulturowej ich użycie wiąże się z przenoszeniem jednoznacznych treści. Do emblematów możemy zaliczyć, np. znak „OK.”, podniesioną rękę jako chęć zabrania głosu, gest znaczący solidaryzowanie się z kimś itd.

ILUSTRATORY – do ilustratorów zaliczamy znaki, które samodzielnie pełnią funkcję nośnika informacji lub też stanowią tło dla przekazu językowego. Większość z tych znaków to znaki ikoniczne, ich częstotliwość pojawiania się wpływa na tzw. dynamikę wypowiedzi, która czyni nasz komunikat bardziej wiarygodnym. Do ilustratorów możemy również zaliczyć tzw. ideografy. Ilustrują one przebieg naszych procesów myślowych.

REGULATORY – ich podstawowe zadanie polega na organizowaniu całości sytuacji komunikacyjnej poprzez zmianę tempa mówienia, robienie przerw, wzajemne przekazywanie głosu itd.

MANIPULATORY - „*manipulowanie obejmuje wszystkie te ruchy, w których jedna część ciała masuje, utrzymuje, przyciska, chwyta, drapie lub w jakikolwiek sposób*

manipuluje inną częścią ciała”²². Znaczna część manipulatorów jest wykonywana bezwiednie, czasami są one wykorzystywane celowo, jak w przypadku poprawiania włosów, spełniają one również rolę adaptacyjną, ułatwiającą „zaaklimatyzowanie się” w sytuacji komunikacyjnej, dlatego też ta część manipulatorów jest nazywana ADAPTATORAMI.

Kolejnie interesujące podejście do funkcji prezentuje Knapp. Swoją analizę funkcji rozpoczyna od krytyki podejścia Argle’a, który przyjmuje następujące funkcje komunikacji niewerbalnej:

- wyrażanie emocji i przeżyć mówiącego,
- wyrażanie postawy mówiącego,
- prezentacja osobowości mówiącego,
- wspomaganie kanału werbalnego jako tło, jako regulator kolejności wypowiedzi pełni funkcję kontrolną.

Zdaniem Knappa podstawową wadą tego podejścia jest to, że *”żadna z tych funkcji komunikacji niewerbalnej nie ogranicza się wyłącznie do niej - możemy wyrażać emocje, postawy, samych siebie i kierować interakcją również werbalnie*”²³. Dlatego za bardziej adekwatne należy uznać te funkcje, które uwzględniają możliwość wieloznacznego użycia tych samych sygnałów, a jednocześnie umożliwiają zachowanie ich specyfiki. *„Na przykład uśmiech może być elementem emocjonalnej ekspresji, informacją dotyczącą postawy, częścią autoprezentacji lub odpowiedzią kierowaną do słuchacza. Zachowanie niewerbalne może powtarzać, zastępować, uzupełniać, kłaść odpowiedni akcent i regulować zachowania werbalne*”²⁴. Podawane przez Knappa funkcje bazują na relacji, jaka zachodzi między komunikacją werbalną a niewerbalną, ponieważ przekaz, z jakim mamy do czynienia, jest zazwyczaj przekazem łączącym w sobie obie formy komunikacyjne, a analizy prowadzone w takiej relacji lepiej ukazują specyfikę komunikacji niewerbalnej. Podstawowymi, wymienianymi przez Knappa funkcjami są:

²² Ekman P.: *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*. Tłum. Sz. E. Draheim, M. Kowalczyk, Warszawa 1997, s. 100.

²³ Knapp M. L.: *Nonverbal Communication in Human Interaction*. Tłum. własne, New York 1978, s. 21.

²⁴ *Ibidem*, s. 21.

1. **Powtarzanie** – „komunikacja niewerbalna może powtarzać to, co zostało werbalnie powiedziane”²⁵. Przykładem mogą być gesty przeczenia głową, towarzyszące przeczeniu słownemu lub gest wyciągniętej ręki na powitanie przy jednoczesnym wypowiedaniu słów „Witaj” itp.
2. **Zaprzeczenie** – funkcja ta ma charakter odmienny do poprzedniej, w jej obrębie pojawiać się będą zachowania, będące zaprzeczeniem sensu wypowiedanych słów. Jako ilustrację tej funkcji podaje Knapp przykład rozmowy prowadzonej z dzieckiem, kiedy rodzic podniesionym i rozdrażnionym głosem mówi: „Oczywiście, że cię kocham”. Knapp zaznacza, że w takich sytuacjach znaczenie danego aktu komunikacyjnego jest tworzone na podstawie informacji niewerbalnej. Prawdopodobnie dzieje się tak dlatego, że jest ona bardziej spontaniczna i trudniej jest ją zafalszować. Knapp zwraca również uwagę na to, że interpretacja zależna jest od indywidualnych preferencji, które łączą się z posiadanymi kompetencjami językowymi - im są wyższe, tym większa tendencja do preferowania kanału werbalnego.
3. **Substytucje** – jest to funkcja wskazująca na możliwość użycia komunikacji niewerbalnej w miejsce przekazu werbalnego, oczywiście funkcja ta ma charakter ograniczony. W dużym stopniu dotyczy zachowań ekspresyjnych lub silnie skonwencjonalizowanych, np. takich jak powitanie.
4. **Uzupełnienia** – „niewerbalne zachowania mogą modyfikować lub poddawać interpretacji przekaz werbalny [...]. Uzupełniająca funkcja komunikacji niewerbalnej służy określaniu postaw oraz intencji skierowanych do innych osób”²⁶.
5. **Regulatory konwersacji** – zadaniem tej funkcji jest kontrola wypowiedzi werbalnych. Mamy tu do czynienia z całą gamą zachowań, dzięki którym rozmówcy „ustalają” kolejność zabierania głosu, przejmowanie głosu, uchylanie się od przyjmowania głosu, zachowania świadczące o końcu wypowiedzi. Możemy ogólnie powiedzieć, że są to zachowania organizujące działalność konwersacyjną. Funkcja ta związana z tzw. zjawiskiem *turn talking* nazywanym także momentem tranzytu tury. Zdaniem Nęckiego mogą zachodzić tu cztery rodzaje sytuacji:

²⁵ Ibidem, s. 21.

²⁶ Ibidem, s. 23-24.

I Sytuacja – osoba mówiąca zamierza zakończyć i oddać głos słuchaczowi. Na tym etapie konwersacji mamy do czynienia z następującymi zachowaniami:

- pytające interakcje,
- obniżenie głosu,
- częste nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktu wzrokowego,
- powtarzające się dźwięki paralingwistyczne.

II Sytuacja – osoba mówiąca chce kontynuować turę wbrew słuchaczowi, który daje do zrozumienia chęć zabrania głosu. Do zachowań charakterystycznych dla mówiącego zaliczamy:

- zwiększenie siły głosu,
- redukcję przerw w wypowiedzi do minimum,
- unikanie kontaktu wzrokowego,
- pojawianie się tzw. gestów blokujących, np. „gestu zakazu”,
- napiętą pozycję ciała.

III Sytuacja – słuchacz domaga się oddania głosu. Do typowych zachowań w tego rodzaju sytuacjach należą:

- używanie emblematów, np. podniesiona ręka,
- przyspieszenie oddechu lub też przyjęcie rytmu oddechu rozmówcy,
- napięta pozycja ciała,
- szukanie kontaktu wzrokowego,
- pojawienie się częstych akceptacyjnych gestów głową, np. potakiwanie.

IV Sytuacja – słuchacz odmawia zabrania głosu. Do zachowań wskazujących na taką postawę należą:

- utrzymywanie bezruchu i ciszy,
- rozluźniona postawa ciała,
- unikanie kontaktu wzrokowego,
- gesty potakiwania, zachęcające mówiącego do kontynuacji.

6. **Akcentowanie** – ostatnia wymieniana przez Knappa funkcja używana jest do podkreślenia i wzmocnienia komunikacji werbalnej, ale również wskazuje na jej wiarygodność.

Zaproponowana przez Knappa klasyfikacja nawiązuje do prezentowanej wcześniej klasyfikacji Ekmana, Frisena. Pojawiają się jednak w jej obrębie nowe, do tej pory nieuwzględniane kwestie, np. zostają powiązane funkcje, jakie pełni komunikacja niewerbalna ze środkami wyrazu, którymi się posługuje. Daje to możliwość wskazywania na występowanie określonej funkcji przy pojawianiu się określonych środków wyrazu. Wskazuje również na takie sytuacje, kiedy te same środki pełnią różne funkcje.

Autorami kolejnej klasyfikacji funkcji są K.R. Scherera i Wallbotta. Ich koncepcja opiera się na założeniach funkcjonalnych pojawiających się w obrębie semiotyki. Została ona poszerzona o jedną kategorię. Pierwsza funkcja **semantyczna** realizowana jest głównie przez gestykulację, ale również przez odpowiednią wokalizację tekstu werbalnego. W jej obrębie mamy do czynienia z zachowaniami, które są samodzielnymi nośnikami znaczenia oraz takimi, których znaczenie stanowi tło modyfikujące zawartość komunikatu werbalnego. Należą do niej takie czynności, jak akcentowanie, zaprzeczanie, rozszerzanie znaczenia, tworzenie odniesień. Funkcja **syntaktyczna** jest realizowana przez dwie kategorie zachowań. Jedna z nich związana jest z organizacją sekwencji wypowiedzi i segmentacją procesu komunikacji. Jako przykład możemy tu przytoczyć akcentowanie kluczowych słów przekazu werbalnego, odpowiednie modelowanie siły głosu, np. ściszenie głosu pod koniec zdania, kierowanie spojrzeniem w celu uzyskania określonego efektu, np. odwracanie wzroku ku górze, żeby podkreślić swoje wątpliwości co do prezentowanych treści. Do drugiej kategorii zaliczamy takie zachowania, które wpływają na stopień zsynchronizowania rozmówców. Z jednej strony, są to zachowania umożliwiające dopasowanie rytmu mówienia między interlokutorami, a z drugiej chodzi tu o takie zachowania, które poszczególnym uczestnikom konwersacji zapewniają uzyskanie komfortu, np. ustalenie odległości, zgodnie z aktualnie postrzeganym poziomem intymności relacji zachodzącej między osobami komunikującymi się, dopasowanie pozycji ciała itp. W obrębie funkcji **pragmatycznej** możemy wyróżnić zachowania, których celem jest oddziaływanie na partnera. Wymienia się tutaj sygnały podkreślające przynależność grupową lub odwrotnie - zachowania wskazujące na odrębność przez odpowiednio dobraną fasadę. Są to również zachowania ekspresyjne, wskazujące na rodzaj postawy przyjmowanej wobec rozmówcy. Należy pamiętać, że funkcja

pragmatyczna w o wiele większym stopniu niż pozostałe jest uwarunkowana społecznie i kulturowo. Funkcja, **regulacji konwersacji** obejmuje zachowania, których celem jest organizowanie konwersacji. Na przykład, regulowanie kontrybucji rozmówców, czyli wszelkie zachowania określające moment inicjowania rozmowy, przejmowanie głosu, regulowanie długości zabierania głosu itp.

Podstawową wadą tej klasyfikacji jest brak możliwości jednoznacznego przyporządkowania danego zachowania do odpowiedniej kategorii pełnionej przez dane zachowanie funkcji. Zastrzeżenia budzi również oddzielenie funkcji syntaktycznej od funkcji regulacji konwersacji, bowiem obie funkcje pełnią rolę organizacyjną i regulacyjną. Być może autorom chodziło o podkreślenie szczególnej roli, jaką pełni kontrybucja oraz wskazanie na odrębność jej instrumentalnego charakteru. O ile w przypadku funkcji syntaktycznej, semantycznej i pragmatycznej mamy do czynienia z tworzeniem i modyfikacją znaczenia, o tyle funkcja regulacji konwersacji odnosi się raczej do zachowań, mających na celu sprawowanie kontroli nad technicznym przebiegiem konwersacji. Kiedy rozmówca wypowiadając określoną kwestię „robi oko”, zachowanie to modyfikuje znaczenie wypowiedzianych słów. Natomiast zachowania związane z kontrybucją odnoszą się do formy komunikacji, a nie do jej treści.

Zaprezentowany w niniejszej pracy przegląd klasyfikacji funkcji komunikacji niewerbalnej pokazuje, że niemożliwy jest ich jednolity opis. Powodem tego może być specyficzna natura komunikacji niewerbalnej, jej wieloznaczność, wielowarstwowość, brak ostrości znaczeniowej, duża zależność od kontekstu językowego oraz sytuacyjnego. Widać również, że wbrew pojawiającym się trudnościom możliwy jest opis tego zjawiska przy wcześniejszym określeniu stosowanych założeń. Tak jak ma to miejsce w cytowanych tu klasyfikacjach, które za każdym razem wyodrębiają nowe wątki, umożliwiające badanie nierozpatrywanych do tej pory aspektów. Dlatego też trudno jest porównywać je do siebie. Za najbardziej rozpowszechnioną uznaje się klasyfikację Ekmana i Frisena, być może dlatego, że są oni twórcami dosyć powszechnie stosowanego w badaniach komunikacji niewerbalnej zaplecza metodologicznego. Podstawowy problem dotyczy podejścia do komunikacji niewerbalnej, która jest analizowana jako odrębny element procesu komunikacji, ale analiza ta jest zawsze dokonywana z perspektywy stosunku, jaki zachodzi między nią a komunikacją językową. Można jednak założyć, że proces komunikacji odbywa się poprzez znaki o zróżnicowanych zasadach przenoszenia znaczenia, ale w obrębie samego

procesu silnie zintegrowane, pełniące swoje funkcje przez określenie ogólnego planu działania projektowanego przez nadawcę i interpretowanego przez odbiorcę dzięki wiedzy na temat sytuacji komunikacyjnej oraz znajomości zasad nadawania i odczytywania znaczenia. Wtedy pytanie o funkcje komunikacji niewerbalnej jest pytaniem o funkcje procesu komunikacji.

LITERATURA

1. Bierach A.J.: *Sztuka czytania z twarzy*. Tłum. E. Białek, J. Morawska-Białek, Wyd. ASTRUM, Warszawa 1994.
2. Bobryk J.: *Reprezentacje, intencjonalność, samoświadomość*, Wyd. Znak-Język Rzeczywistość, Warszawa 1996.
3. Domachowski W.: *Psychologia społeczna komunikacji niewerbalnej*, Wyd. Edytor, Toruń 1993.
4. Ekman P.: *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*. Tłum. Sz. Draheim, E. Draheim, M. Kowalczyk, PWN, Warszawa 1997.
5. Goffman E.: *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Tłum. H. Śpiewak, P. Śpiewak, PWN, Warszawa 1981.
6. Hall E.: *Bezgłośny język*. Tłum. R. Zimand, A. Karbińska, PIW, Warszawa 1987.
7. Hall E.: *Ukryty wymiar*. Tłum. A. Wallis, PIW, Warszawa 1967.
8. Hall E.: *Taniec życia. Inny wymiar czasu*. Tłum. R. Nowakowski, Wyd. Lit. MUZA SA, Warszawa 1999.
9. Hanna M.S., Wilson G.L.: *Communicating in bussiness and Professional Setting*, RANDOM HOUSE, New York 1988.
10. Knapp M. L.: *Nonverbal Communication in Human Interaction*, Holt, Rinehart, Wilson, New York 1978.
11. Makay J. J.,Gaw B.A.: *Personal and interpersonal Communication. Dialogue with the Self and with Others*, Ch. E. Marill Publishing Company, A Bell&Howell Company, Colummbus, Ohio 1975.
12. May R.: *Miłość i wola*. Tłum. H Śpiewak, P. Śpiewak, PIW, Warszawa 1978.
13. Nęcki Z.: *Komunikacja międzyludzka*, Wyd. Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1996.
14. Plessner H.: *Pytanie o coditio humana*. Tłum. M. Łukasiewicz, Z. Krasnodębski, A. Załuska, PWN, Warszawa 1988.
15. *Reguły życia społecznego. Oksfordzka psychologia społeczna*, red. W. Domachowski, M. Argyle, PWN, Warszawa 1994.
16. Tkacz L.: *Komunikacja niewerbalna. Postawa, mimika, gest*, Wyd. ASTRUM, Wrocław 1996.
17. Thiel E.: *Mowa ciała zdradzi więcej niż tysiąc słów*. Tłum. W. Moniak, Wyd. LUNA, Wrocław 1992.

Abstract

In this article the author describes the nonverbal communication as a part of the interpersonal communication. First he try to explain what kind of our behavior we usually to term as body language. But simply definition is impossible because most categories, as symbolic, intencionality, uses to describing belongs to language's analysis. Therefore author apply ostensive kind of definition, and describe nonverbal communication as informative elements our behavior. Those elements are: facial expression, gesture, physical appearance and dress, personal space, touching, eyes contact, vocalization, paralanguage. Very important in this point of view is rule of situation for creation significance nonverbal massed. Second part this article contents a system for classifying nonverbal behavioral acts. For example Ekman's and Friesen's categories include: emblems, illustrators, affect displays, regulators and adaptors. For the end the author presents main function of nonverbal communication in human interaction.